

# Pakistan oddeportował do UE 30 z 49 migrantów

9 grudnia 2015

Sigmar Gabriel, wicekanclerz Republiki Federalnej Niemiec, w wywiadzie udzielonym niemieckim mediom powiedział, że Arabia Saudyjska powinna brać udziału w rozstrzyganiu konfliktów regionalnych. Jednocześnie jest to jednak czas, aby spojrzeć wstecz i pamiętać, że wahabickie meczety na całym świecie finansowane są przez Arabię Saudyjską. Dzięki temu do Niemiec, zdaniem Gabriela, „dostały się niebezpieczne elementy gotowe na wszystko”. Podano również, że finansowanie radykałów przez Rijad, jest dobrze udokumentowane przez niemiecki wywiad.[ZNZ]

Włosi, a od Włochów pozostali Europejczycy, mogą złapać od migrantów takie choroby zakaźne, jakie szerzyły się po świecie w ubiegłym stuleciu, a które już dawno popadły w zapomnienie. Do portu Reggio di Calabria – jednego z najbardziej wysuniętych na południe włoskich miast – zawinął norweski okręt ochrony wybrzeża, na którego pokładzie znajdowało się 715 mężczyzn, 168 kobiet (10 ciężarnych) i 23 dzieci. U sześciu osób podejrzewa się malarię, u 300 – świerzb. I wśród przybywających uchodźców stało się to normą. W maju tego roku do tego samego portu zawinął statek ze 617 migrantami na pokładzie, wśród których u jednego stwierdzono malarię, a u 50 świerzb. W sierpniu, znowuż do tego samego portu, przybyło 1373 afrykańskich uchodźców. Razem z grupą migrantów w kajucie podróżował trup zmarłego w czasie podróży Erytrejczyka. Rozporządzeniem prefekta miasta, w porcie Reggio di Calabria rozmieszczono specjalne namioty dostarczone przez włoskie ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych, w których uchodźcy przechodzą procedurę dezynfekcji. Na miejscu pracują służby sanitarne.[SN]

Pakistan odesłał 30 z 49 deportowanych migrantów z powrotem do

krajów europejskich. Przy kontroli na lotnisku okazało się, że część z deportowanych migrantów nie może być przyjęta przez Pakistan z powodu braku dokumentów. Większość wróciła do Grecji. To pierwszy taki przypadek. Grecy sądzili, że odsyłają do Pakistanu obywatele tego kraju, ponieważ ci legitymowali się dokumentami z Ambasady Pakistanu. Jednak Sarfraz Hussain, rzecznik prasowy pakistańskiego MSW, nazwał tych migrantów „niesprawdzonymi deportowanymi”. Pakistan nie chce przyjąć nikogo, kto nie ma odpowiednich dokumentów. Kiedy samolot wylądował, wszyscy pasażerowie zostali przesłuchani i w efekcie 19 z nich pozwolono zostać na terenie kraju. Zajęła się nimi jednostka policyjna ds. handlu ludźmi. Lot był zorganizowany przez Frontex, agencję nadzoru granic Unii Europejskiej. 39 osób deportowano z Grecji, kolejnych 10 z Austrii i Bułgarii; 26 wróciło do Grecji. Minister spraw wewnętrznych Pakistanu Chaudhry Nisar Ali Khan powiedział w ubiegłym miesiącu, że kraje europejskie odsyłają migrantów do krajów ich domniemanego pochodzenia nie sprawdzając ich narodowości. Pakistańczycy często próbują przedostać się do Europy wśród uchodźców z Afganistanu, Iraku czy Syrii, jednak kraje europejskie uważają ich za imigrantów ekonomicznych i odsyłają do domów.[E]

Jak twierdzi polski dziennik „Rzeczpospolita”, Bruksela szykuje specjalną decyzję na mocy której dojdzie do przymusowego przesiedlenia 23 tysięcy tak zwanych uchodźców ze Szwecji do innych krajów UE. Jeśli będą obowiązywały procentowe kwoty podziału zaakceptowane przez poprzedni rząd PO, to do naszego kraju przesiedlonych zostanie około 2 tysięcy dodatkowych muzułmanów, z którymi nie radziła sobie zalana nimi, niegdyś chrześcijańska Szwecja. Przypomnijmy, że byliśmy zapewniani przez poprzednią premier Ewę Kopacz, że nie będzie stałego mechanizmu podziału islamistów. Okazuje się to kłamstwem i Komisja Europejska uznała, że zgoda krajów członkowskich na podział uchodźców dotyczy również kolejnych przypadków podziału żadnych zasiłków grup „poborowych Państwa Islamskiego”. Można się spodziewać, że nowe kraje członkowskie

UE takie jak Czechy, Węgry, Rumunia i Słowacja, znowu nie zgodzą się na ingerowanie w skład narodowościowy w ich krajach. Być może dołączy do nich też Polska, która na szczęście nie jest już ubezwłasnowolnioną przystawką Niemiec, jak jeszcze kilka miesięcy temu. Aby jakoś przełamać ten opór eurokraci z Brukseli grożą obcięciem unijnych dotacji i wyrzuceniem ze strefy Schengen. Przypomnijmy, że te mityczne pieniądze z Brukseli to w większości odzyskana przez nas własna składka członkowska, co okupione jest monstrualnym zadłużeniem, niewliczanym do ogólnego bilansu zysków i strat. Z kolei w obecnej sytuacji wyjście ze strefy Schengen wydaje się najlepszym z możliwych pomysłów więc straszenie Polaków w ten sposób jest po prostu zabawne. Aby chronić nasz kraj od islamskiej nawałnicy powinniśmy tak jak Węgrzy czy Austriacy, budować zasieki na granicach i przyjąć do wiadomości, że swobodne podróżowanie po kontynencie skończyło się wraz z tym gdy kanclerz Angela Merkel zaprosiła na nasz kontynent każdego chętnego na zasiłek. Gdy okazało się, że niektórzy z uchodźców kradną, gwałcą i zaczynają detonować na sobie pasy Szahida, nagle okazało się, że Europa koniecznie chce podzielić się „ubogaceniem kulturowym”, nie znosząc jakiegokolwiek sprzeciwu. Opad woal kłamstwa i nagle okazało się, że Unia Europejska nie jest niczym dobrym, a wręcz przeciwnie przynależność do tej podejrzanej organizacji uczyniła z nas znowu kraj podległy i niesuwerenny, o którego losie kiedyś decydowano w Moskwie, a obecnie w Brukseli.[ZNZ]

Koniec strefy Schengen coraz bliższy? Austria właśnie dołączyła do grona krajów, które zamykają granice. Wolny przepływ ludności to według tegorocznych sondaży Eurobarometru jeden z najważniejszych powodów, dla których mieszkańcy strefy Schengen popierają Unię Europejską. Już wkrótce jednak strefa ta może stać się tylko wspomnieniem. Kolejnym krajem w Europie, a pierwszym w strefie Schengen, który zainwestował w płot, jest Austria. Wiedeńska inwestycja nie może się równać z najbardziej znaną węgierską, bo zaporą ma marne dwa metry wysokości, trzy kilometry długości, nie ma drutu kolczastego i

blokuje tylko jedno przejście graniczne, jednak symboliczny gest jest oczywisty. Poza tym ograniczony rozmach austriackiego muru może okazać się tymczasowy. Austria chciała bowiem zagrodzić całą granicę ze Słowenią i tylko po protestach rządu w Lublanie zgodziła się ograniczyć do najpopularniejszego przejścia granicznego Špilje-Spielfeld. W ten sposób Austria zamierza zablokować przepływ uchodźców przemieszczających się przez Bałkany przede wszystkim w kierunku Niemiec. Słowenia, która tak gorąco protestowała przeciwko płotom na swojej granicy, sama wzniosła podobne umocnienia na granicy z Chorwacją. Przyjmowała jednak migrantów i umożliwiała im przejazd przez swoje terytorium. W rezultacie przez zablokowane przejście graniczne przechodziło każdego dnia w listopadzie od 6 do 8 tys. osób, a to wyprowadziło z równowagi polityków austriackich. Żądają oni, by Słoweńcy zaczęli zatrzymywać i kontrolować uchodźców. Austriacka minister spraw wewnętrznych Johanna Mikl-Leitner twierdzi, że budowa płotu nie łamie postanowień traktatu z Schengen, bo „całą konstrukcję można będzie łatwo rozebrać”. [S]

Wspólna Europa jest zagrożona. Są siły, które chcą jej rozpadu. Przy czym są w europejskich rządach – poinformował przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schultz. W wywiadzie dla gazety „Die Welt” oświadczył: „W UE działają siły, które próbują nas podzielić. Nie możemy do tego dopuścić, ponieważ skutki będą katastrofalne, Europa jest zagrożona”. Według niego, nikt nie może powiedzieć, czy UE będzie istniała za 10 lat. „Istnieje alternatywa dla UE, oczywiście, jej likwidacja jest możliwa, lecz jest to alternatywa Europy nacjonalizmu, Europy granic i murów. Byłoby to okropnie, ponieważ taka Europa w przeszłości już wielokrotnie doprowadzała nasz kontynent do katastrofy” – podkreślił Schultz. Dodał, że rzuca się w oczy następująca tendencja: „Wiele państw najpierw zgodziło się na przekazanie UE części swojej suwerenności, aby później narzekać na niedopuszczalną ingerencję w sprawy narodowe i blokować

wspólne działania w UE. Nie UE pokazuje obecnie słabość, tylko państwa członkowskie”. Powrót wielu rządów do myślenia narodowego może mieć fatalne skutki, ponieważ żadne z państw nie jest w stanie w pojedynkę poradzić sobie z takimi wyzwaniami, jak imigracja, zmiany klimatu, terroryzm i przestępczość międzynarodowa. Da się to zrobić tylko wspólnie z UE.[SN]

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl) [ZNZ], [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl) [E], [Strajk.eu](http://Strajk.eu) [S], [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com) [SN]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net